Nakład 22.700 egzemplarzy.

Rok IV. Nr. 276. Sosnowiec, wtorek 22 października 1929 roku. Cena numeru 10 groszy.

EXPRES ZAGŁĘBIA

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.00

Adres administracji: Piłsudskiego Nr 8, telefon 4-97, telefon redakcji 6-92, telefon redakcji nocnej i drukarni 4-94.

Konto czekow P. K. O. Warszawa 65.070.

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.

Redaktor naczelny i odpowiedzialny: WIKTOR MONSIORSKI.

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 19; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77, ZAWIERCIE, ul. Piłsudskiego 5, tel. 97; CZELADŹ, Rynek Nr. 8; GRODZIEC. ul. Kościuszki.

Likwidacja działalności komunistów na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Po nitce do kłębka. — Okręgowy komitet K. P. P. w rękach policji. — Rewizje i aresztowania. — Projekt strajku generalnego.

Od dłuższego już czasu policja polityczna bacznie obserwowała działalność osobników, znanych ze swych wystąpień wywrotowych na terenie Zagłębia i G. Śląska.

Jak ustalono, cała akcja komunistycznej partji Polski była prowadzona

na Śląsku i w Zagłębiu

przez jednych i tych samych ludzi, którzy przed niedawnym czasem zostali tu przysłani przez centralę warszawską.

Punktem zbornym działaczy komunistycznych były **Katowice**, skąd do wszystkich miejscowości Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego była wysyłana bibuła agitacyjna, a w ślad za nią jeździli agitatorzy na zebrania poszczególnych komórek komunistycznych.

Częsty kontakt zagłębiowskich działaczy komunistycznych z obcymi ludźmi naprowadził policję na trop głównej siedziby okręgowego komitetu komunistycznej partji dla Śląska i Zagłębia.

Gdy wszystko już zostało przez policję przygotowane, postanowiono zlikwidować

okręgowy komitet.

Onegdaj policja otrzymała zawiadomienie, że w **Wełnowcu** odbędzie się zebranie, na którem mają być obecni wszyscy funkcjonarjusze okręgowego komitetu KPP

Zagłębiowska i śląska policja polityczna udała się do Wełnowca i otoczyła dom, w którem odbywało się zebranie, przeprowadziła i aresztowanie. Aresztowani zostali

Romuald Winiarski,

mieszkaniec Dąbrowy Górniczej, członek okr. komitetu KPP,

Paweł Targosz,

zamieszkały w Sosnowcu przy ul. Dębowej nr. 1, który dopiero w lipcu opuścił Wronki, gdzie odsiadywał karę 4 letniego więzienia,

Abram Przysuski,

zamieszkały w Katowicach ul. Andrzeja nr. 8, przysłany przez centralę warszawską i karany już za działalność antypaństwową więzieniem,

Władysław Wrzosek,

zamieszkały stale w Warszawie przy ul. Młynarskiej nr. 13.

Wrzosek posiadał przy sobie grubszą sumę pieniędzy oraz różne dokumenty z zebrań i notatki o działalności partji na tutejszym terenie.

Następnie aresztowano

Henryka Szwarcmana,

członka komitetu centralnego KPP. zamieszkałego stale **w Katowicach przy ul. Sobieskiego nr. 10.**

Szwarcman był to jeden z najpoważniejszych działaczy komunistycznych i był on

mężem zaufania partji.

Do Katowic przybył pod pseudonimem **„tow. Rudolf"** a pozatem posiadał fałszywe dowody osobiste na nazwisko **Adolfa Samballi.**

W czasie rewizji w jego mieszkaniu znaleziono cały magazyn broszur ulotek i odezw, a jednocześnie tysiąc paręset złotych i grubszą sumę marek niemieckich.

W mieszkaniu Szwarcmana odbywały się częste zebrania konspiracyjne i stąd szły wszelkie dyspozycje do powołanych organów partji. Szwarcman od dłuższego już czasu był poszukiwany przez policję, zawsze jednak na czas zdołał umknąć i przenieść się do innego miasta.

Następnie policja udała się do drugiego konspiracyjnego lokalu, mieszczącego się w Katowicach przy ulicy Krakowskiej 7, gdzie aresztowano **Ernesta Bettera**, pochodzącego z Bielska, **Jachettę Taich**, z Łodzi, oraz **Dorę Kisler** z Bielska.

W mieszkaniu tem również znaleziono wiele bibuły oraz materjału obciążającego.

Wszyscy wyżej wymienieni byli to płatni funkcjonarjusze K. P. P.

Poza tem, celem przeprowadzenia całkowitej likwidacji okręgowego komitetu K. P. P. aresztowano i działaczy komunistycznych z Zagłębia, a mianowicie: **Józefa Szywałę**, Będzin, Mydlice 26. **Bolesława Przybylska**, Dąbrowa, Limanowskiego 45 i **Józefa Króla**, Sosnowiec, Dębowa 1.

Jak wiadomo, przed paroma miesiącami działalność komunistów na terenie Śląska i Zagłębia została przez policję sparaliżowana. Główni działacze ówcześni zostali zaaresztowani i osadzeni w więzieniu i od tej chwili partja nie ujawniała żadnych czynności. Dopiero w ostatnich tygodniach został powołany do życia nowy komitet okręgowy K.P.P. i zasilony świeżemi siłami, przysłanemi z innych miast przez centralę warszawską.

Głównem zadaniem zlikwidowanego obecnie komitetu okręgowego było wszczęcie akcji politycznej na terenie Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Jako jednem z najbliższych i najważniejszych zadań komitetu miało być wywołanie

strajku generalnego.

W tym też celu przygotowane już zostały odpowiednie zapasy broszur i odezw, które policja skonfiskowała.

Wszystkich aresztowanych osadzono w więzieniu mysłow...

Krwawe walki sowiecko-chińskie w Mandżurji.

PEKIN, 21.10 Główna kwatera wojsk chińskich komunikuje, iż na granicy chińsko sowieckiej w pobliżu miasta Iman batalion armji czerwonej usiłował przekroczyć granicę.

Wojska chińskie, otworzywszy ogień artyleryjski i karabinowy, zmusiły batalion sowiecki do wycofania się z terytorjum chińskiego.

Eskadra lotnicza sowiecka obrzuciła bombami stację kolejową Mulin, gdzie znajduje się główna kwatera chińska. Wskutek wybuchów bomb pożar objął dwa pociągi. Wojska chińskie zdołały zestrzelić jeden samolot, przyczem lotnik, przed ujęciem go, popełnił samobójstwo.

Sytuacja na rzece Sungari w dalszym ciągu groźna. Artylerja chińska ostrzeliwuje eskadrę sowieckich statków wojennych, które usiłowały wysadzić na terytorjum chińskie 500 żołnieży. Po obu stronach są liczni zabici i ranni.

O traktat handlowy polsko-niemiecki.

WARSZAWA, 21. 10. (wł.) Jutro przyjeżdża z Berlina do Warszawy pos. Rzeszy niemieckiej p. Rauscher

Dowiadujemy się, że pos. Rauscher odbył w Berlinie konferencje z kierownikiem ministerjum spraw zagranicznych Curtiusem i kanclerzem Rzeszy Müllerem, którzy mu udzielili szereg instrukcyj.

Natychmiast po przyjeździe pos. Rauschera wznowione zostaną rokowania polsko niemieckie o traktat handlowy.

Zwycięstwo listy BB. w Ciechocinku.

CIECHOCINEK, 21. 10. (wł.) W czasie ostatnich wyborów do rady miejskiej w Ciechocinku, klub BB. odniósł walne zwycięstwo. Na ogólną liczbę 12 mandatów, klub BB. uzyskał 8, PPS. nie uzyskała ani jednego mandatu (dawniej miała 3). Reszta mandatów przypadła w udziale narodowej demokracji 2 mand. niemcom 1 mandat i żydom ortodoksyjnym — 1 man.

Za rozsiewanie kłamliwych wieści

WARSZAWA, 21.10. (wł.) Wielką sensację w świecie dziennikarskim stolicy wywołało skazanie redaktorów odpowiedzialnych »Gazety Warszawskiej« »Wieczoru Warszawskiego«, »A B C« i »Robotnika« na 3 miesiące więzienia. »Robotnik« swego czasu umieścił notatkę, stwierdzającą, że jeden z wyższych dostojników policyjnych uderzył w lokalu kelnera w twarz. W ślad za »Robotnikiem« poszły wyżej wymienione gazety i skwapliwie notatkę tę przedrukowały. Wiadomość okazała się jednak wyssaną z palca.

Urzędnik sowiecki skradł brylanty zrabowan przez jego władzę.

MOSKWA, 21.10 Sowiety oskarżają urzędnika departamentu administracyjnego komisarjatu spraw zagranicznych, Butlina o sprzeniewierzenie kilkunastu brylantów i innych drogocennych kamieni, pochodzących ze skarbca carskiego.

Butlin, któremu kamienie te powierzono dla spieniężenia na giełdzie amsterdamskiej, dojechał do Berlina, skąd uciekł w niewiadomym kierunku.

Konferencja prokuratorów sądów apelacyjnych.

WARSZAWA, 21. 10.(wł.) Dziś odbyła się w gmachu ministerjum sprawiedliwości, pod przewodnictwem ministra Cara, konferencja prokuratorów sądów apelacyjnych, w sprawie wykonywania nowej procedury karnej.

POGROMY ŻYDOWSKIE W SOWIETACH.

RYGA, 21. 10. Sąd w Smoleńsku rozpatrywał sprawę grupy sprawców pogromu w miasteczku Strugowa Buda. Przewód sądowy ustalił, że antysemici przy poparciu miejscowego sowietu oraz jaczejki komunistycznej w przeciągu kilku lat prześladowali miejscową ludność żydowską. Powodem pogromu było przydzielenie ziemi siedmiu rodzinom żydowskim oraz założenie kolonji rolnej. Chłopi zrujnowali domy żydowskie zabili żydówkę Bychowską. Członkowie sowietu przyglądali się spokojnie pogromowi. Sąd skazał jednego na karę śmierci, dwóch zaś na osiem lat więzienia.

WYWIAD Z TROCKIM.

WIEDEŃ, 21. 10. „Neue Freie Presse“ publikuje wywiad swego korespondenta w Konstantynopolu z Trockim, który przyznaje, że podpisał wraz z kilkuset innymi b. członkami partji komunistycznej oświadczenie z żądaniem przyjęcia ich z powrotem do partji, bowiem kierownictwo partyjne przejęło właściwie główne postulaty lewego skrzydła opozycyjnego.

Trocki oświadczenia tego nie uważa za kapitulację. Niema ono nic wspólnego z wystąpieniem Radka i innych, którzy istotnie kapitulują przed oficjalnem kierownictwem partji.

Z TRONU W RĘCE KATA.

LONDYN, 21. 10. Habibullah po poddaniu się Nadir - Chanowi został zakuty w kajdany i wraz z rodziną przewieziony w piątek do Kabułu.

Samozwańczego króla sądzić będzie specjalny trybunał za zorganizowanie buntu przeciwko Amanullahowi. Grozi mu wyrok śmierci.

KONTRABANDA NA DNIE MORZA.

ATENY, 21. 10. Grecki przybrzeżny statek strażniczy napotkał koło wyspy Mytileny turecki statek, który wiózł kontrabandę i usiłował wyładować na ląd.

Po odpowiedniem ostrzeżeniu grecki statek strażniczy dał strzały w stronę statku tureckiego, który odpowiedział również strzałami, poczem wrzucił towar do morza i odpłynąwszy całą siłą pary, uszedł przed ścigającym go statkiem strażniczym.

KOLEJARZ W BALONIE Z KWASEM SOLNYM.

KRAKÓW, 21. 10. Na dworcu krakowskim zapaliły się wagony towarowe z przyczyny dotąd niewiadomej.

Podczas tłumienia ognia wpadł na balon z kwasem solnym kolejarz Maciej Besz i uległ bardzo ciężkim poparzeniom.

ZAMACH NA POLICJANTA.

KRAKÓW, 21. 10. Nocy ubiegłej dokonano zamachu w Kobierzynie na posterunkowego Józefa Czopka, do którego strzelił jeden z bandytów, kładąc go trupem na miejscu.

Okazało się, że był to bandyta Stanisław Zieliński, który w piątek wieczorem w Krakowie na ul. Miodowej postrzelił przodownika policji.

Zieliński zdołał zbiec, natomiast aresztowano jego wspólników, Fryma i Filipowicza.

MYSZY WYGRYZŁY DZIECKU OCZY.

WARSZAWA, 21. 10.

We wsi Kuligi powiatu szczuczyńskiego myszy wygryzły oczy 8-mio miesięcznej dziewczynce Genowefie Bieleckiej, pozostawionej w łóżeczku dziecinnem bez dozoru.

Polacy pod młotem.

Jednolity front wyborczy polski w Czechosłowacji. — Walka, która hartuje. — Czego my możemy się nauczyć od górników i chłopów śląskich?

Za 5 dni odbędą się w Czechosłowacji wybory do parlamentu.

Agitacja jest oczywiście w pełnym biegu. Jeżeli z przebiegu wyborów samorządowych wolno wysuwać pewne wnioski co do wyniku wyborów parlamentarnych, to warto przypomnieć, że właśnie niedawno odbyły się takie wybory gminne w okręgach pilzneńskim i nachodzkim, przynosząc osłabienie wpływów stronnictw mieszczańskich, wzmocnienie socjalistycznych, a zupełną klęskę komunistów. Ten ostatni szczegół wiąże się zresztą z kryzysem w łonie czeskiej partji komunistycznej, która żyje od przesilenia do przesilenia, a ostatnio przeprowadziła tak gruntowną „czystkę“ i z 41 dotychczasowych posłów wysunęła kandydatury tylko 14, równocześnie zmieniając wszystkich swych 20 senatorów.

Najbardziej interesujące w tej walce przedwyborczej są wypadki w łonie polskiej mniejszości. Tutaj dokonane zostało dzieło wielkiej wagi: pełna konsolidacja wszystkich ugrupowań (prócz komunistów) w liście wspólnej. Stało się to mimo gwałtownej kontrakcji czeskiej, nie gardzącej żadnemi metodami „przekonania“ i rozbicia.

Następstwem konsolidacji będzie wzmocnienie polskiego stanu posiadania w parlamencie praskim. Na miejsce jedynego dotąd posła (dra Wolfa) przewidziane jest wejście dwóch, a nawet — dzięki technicznemu porozumieniu z mniejszością żydowską — trzech posłów polskich. Niezależnie od tych korzyści podnieść należy wybitną moralną wartość aktu zjednoczenia.

Warunki, wśród jakich żyje przeważnie robotnicza i włościańska mniejszość polska w Czechosłowacji są trudne. Przejściowym wyrazem niezadowolenia z tych warunków były dość silne postępy komunizmu wśród ludności polskiej, której głosami wyszedł moskiewski „polak“ Śliwka. Można wprawdzie uznawać liberalne intencje rządu centralnego, ale nie da się zaprzeczyć, że w życiu Śląska Cieszyńskiego i wschodnich Moraw bardziej miarodajne są lokalne żywioły czeskie, przesiąknięte szowinizmem i zdemoralizowane. To też dzieje polskiej mniejszości lat ostatnich są dziejami krzywd, samowoli, korupcjonizmu — i bardziej lub mniej skutecznych odwołań do Pragi. Można powiedzieć, że rząd centralny stwarzał niezłą teorję, ale kresowi nacjonaliści czescy stwarzali rzeczywistość.

Dopiero uwzględniając te stosunki, można zrozumieć znaczenie wspólnego frontu wyborczego polaków. Walka — i to stale prowadzona z przeciwnikiem silniejszym — rozkłada albo hartuje. Wydaje renegatów, albo nieustraszonych, wszystko poświęcających patrjotów. Polacy w Czechosłowacji wykazują dziś, że duch ich nie spodlił się, nie ugiął. Zdobyli się na czyn, który w wolnej Polsce, należy miejscami do rzędu utopji. Zniwelowali na chwilę programy, zawiesili spory, zbudowali jedność.

Dlatego trzeba, by u nas więcej uwagi poświęcono ich wysiłkom. Są nie tylko krzepiące, ale także — i jak bardzo — pouczające.

Zmiana ustroju państwa.

Przyjęcie, jakie prezes rady ministrów p. Świtalski w asyście niemal wszystkich ministrów urządził w ubiegły piątek dla rządowego klubu poselskiego, jak również i mowa, wygłoszona przezeń przy tej okazji, stanowią wyraźną odpowiedź rządu na ostatnie posunięcia sejmokracji, — rządu nie lękającego się walki, a przytem dosyć silnego na to, aby móc z zimną krwią stoczyć ją na płaszczyźnie legalnej możliwie dlań najniedogodniejszej, bo wyznaczonej przez twórców złej, liberalnej i sejmokratycznej konstytucji. Szef rządu w sposób jak najbardziej stanowczy stwierdził konieczność zmiany ustroju, oświadczając: „Spadła na nas obecnie chwila twardej konieczności zajęcia się wielkim problemem należytej organizacji państwa“ i podnosząc „obowiązek uczynienia takiego ustroju, który byłby zwartym i ustalonym zarówno dla codziennego życia, jak i dla chwil ciężkich“.

Pod adresem sejmu rzucił w tej mowie p. premier przypomnienie, że twórcy konstytucji marcowej sami nałożyli obowiązek rewizji konstytucji na sejm obecny i że obowiązek ten przypomniało orędzie prezydenta Rzeczypospolitej, wygłoszone przy otwarciu sejmu przez marsz. Piłsudskiego.

Deklaracja ta, wygłoszona wobec zebranego in corpore klubu rządowego, czyni klub ten jednolitym i skonsolidowanym. Jakkolwiek kto się będzie zapatrywał na wartość składu klubu BB. i jakąkolwiek wagę przykładać do istniejących w tym klubie różnic społecznych, faktem jest, że klub ten wraz ze wszystkiemi organizacjami w kraju, od niego uzależnionemi, w kwestji potrzeby reformy ustrojowej jest zupełnie jednomyślny i stoi do dyspozycji rządu. Wszelkie zaś nadzieje prawo - lewu sejmokratycznego, że mniej lub więcej duże grupy stamtąd się wyłamią, należy uważać za zupełnie pogrzebane.

Rząd, stający wyraźnie na gruncie programu zmiany ustroju, (stanowisko poprzedniego gabinetu, a raczej jego premjera, było w tej sprawie nieco odmienne) znajdzie napewno w społeczeństwie donośny oddźwięk i poparcie i może siły, dążące do tej zmiany, jeszcze lepiej skoordynować i skonsolidować, aniżeli udało się to półtorarocznej akcji organizacyjnej klubu BB.

Jakie plebiscyty dotychczas miały miejsce w Niemczech?

BERLIN, (Ceps) 21. 10.

Referendum ludowe w sprawie „ustawy przeciw ujarzmieniu narodu niemieckiego“ będzie od chwili wejścia w życie konstytucji weimarskiej trzecim z rzędu plebiscytem w Niemczech. Po raz pierwszy głosowanie ludu zarządzone zostało w związku ze zgłoszeniem projektu ustawy o wywłaszczeniu byłych niemieckich dynastyj. Za przyjęciem ustawy tej wypowiedziało się wprawdzie 15.000.000 wyborców, ale ponieważ do przyjęcia ustawy wymagana była większość conajmniej 20.000.000 głosów, projekt został odrzucony.

Po raz drugi usiłowali przeprowadzić plebiscyt komuniści, którzy zgłosili przedłożenie parlamentowi projektu ustawy przeciwko budowie pancernika „A“. Za przedłożeniem ustawy tej parlamentowi wypowiedziało się jednak zaledwie 3.000.000 wyborców, t. j. o 1.000.000 osób mniej, niż to przewiduje odnośne postanowienie konstytucji weimarskiej. Na skutek tego do przedkładania projektu komunistycznego Reichstagowi, jako też do zarządzenia właściwego plebiscytu, nie doszło. Jaki będzie wynik trzeciej z kolei akcji plebiscytowej w Niemczech, wykażą chyba już dni najbliższe.

Kongres wyzutych ze swych praw

Dnia 3 listopada br. rozpoczną się w Warszawie kilkudniowe, nadzwyczaj doniosłe dla całej Polski obrady kongresu gospodarczego delegatów związków wierzycielskich.

Obrady dotyczyć będą następujących spraw:

Zmiany ustawy waloryzacyjnej wedle projektu, przedłożonego rządowi przez radę naczelną związków wierzycielskich, przy rozpatrywaniu również projektu b. min. d-ra Klarnera, dotyczącego rewaloryzacji hipotecznych długów oraz waloryzacji polis ubezpieczeniowych tow. krajowych i zagranicznych oraz rewizja niesłychanie krzywdzącej konwencji ubezpieczeniowej włosko - polskiej, zawartej przez były rząd Grabskiego.

Nadto konferencja obejmie: wyższe przerachowanie obligacyj pożyczek państwowych, miejskich i hipotecznych, sprawę przedwojennych marek niemieckich i wreszcie spłatę odszkodowań wojennych na wzór zagranicy.

Na obrady zaproszeni zostali delegaci wszystkich klubów sejmowych i senatu tudzież reprezentanci rządu oraz były min. skarbu Klarner.

W tym samym czasie odbędzie się również masowy wiec poszkodowanych wojną i waloryzacją w Warszawie, a wybrani delegaci interwenjować będą w sprawach wymienionych wyżej u władz i ewentualnie u zebrać się mającego w tym czasie sejmu.

KRONIKA.

KALENDARZYK.

Październik 22 Wtorek	
Dziś:	Kordulj i Alodji
Jutro:	Seweryna i Romana
Wschód słońca:	6.11
Zachód „	16.31

RADJO.

WARSZAWA.

Wtorek, 22 października.
11.56 Sygnał czasu w Warsz. Obserw. Astronom., hejnał z Wieży Marj. w Krak.
12.05. Radjowy poranek szkolny.
13.10. Kom meteor.
15.00. Kom. gosp.
15.45. „Chwilka lotnicza“ (Tępienie szkodników w gospodarce leśnej i rolnej przy pomocy samolotów i gazów.)
16.15. „Kącik artystyczny LSG“.
12.05. Muzyka płyt gramof.
17.15. „Wrażenia z międzynarodowego zlotu skautów“.
17.45. Koncert popularny.
18.45. Rozmaitości.
19.10. Giełda rolnicza.
19.50. Transm. z opery Pozn., kom. Teatrów Miejsk.
22.15. Kom.: meteor, polic. i sport.
22.35. Kom. PAT.

KATOWICE.

Wtorek, 22 października.
11.56. Sygnał czasu z Warsz. Obserw. Astronom., hejnał z Wieży Marj. w Krak.
Transmisja z Warszawy.
16.00. Kom. Pol. Zw. Zrzesz. Gosp. Woj. Sl.
12.05. Muzyka płyt gramof.
16.20. Muzyka płyt gramof.
19.10. Kom. harcerskie.
19.50. Transm. z Poznania.

Co wyswietlają kina:

Kino „Wawel“ »SKRZYDŁA«.

Teatr w Katowicach

Wtorek, 22 bm. „Uciekła mi przepióreczka“ — g. 7.30.

Ogólna.

(o) **Tylko 33 proc. poborowych zostanie wcielonych do szeregów.** Jak się dowiaduje Agencja Wschodnia M. S. Wojsk postanowiło z kontyngentu poborowych, który mają być powołani w rb, powołać tylko 33 proc. zdolnych całkowicie do służby wojskowej.

Z Kielc.

(k) **Ruch służbowy w województwie.** W resorcie ministerjum pracy i opieki społecznej mianowany został Józef Ziębicki, prowizoryczny urzędnik w 7 st. sł. w PUPP w Radomiu, asesorem w tym samym stopniu, z powierzeniem mu jednocześnie kierownictwa tegoż urzędu.

— W ministerjum spr. wewnętrznych przeniesiony został w stan spoczynku Bolesław Tatalka, referendarz w 8 st. sł. w starostwie w Kozienicach. Dr. Maurycy Juchtman, prowizoryczny lekarz powiatowy w Krzemieńcu przeniesiony został do Wierzbnika.

(k) **Prace na stadjonie kieleckim.** Dzięki intensywnej i energicznej pracy komitetu budowy kieleckiego stadjonu, z każdym nieomal dniem roboty przy jego budowie posuwają się naprzód. Komitet obecnie ukończył budowę doskonałego toru saneczkowego długości z górą 800 mtr.

Obecnie w przyspieszonym tempie prowadzona jest budowa skoczni narciaskiej według projektu państwowego urzędu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Według zapowiedzi komitetu skocznia ta będzie gotowa już na obecny sezon.

Narazie będzie ona miała około 30 mtr. rozbiegu. W następnym roku projektowane jest znaczne powiększenie rozbiegu.

Zapoznany szczegół ważnego zagadnienia.

Naród nasz, ma wszelkie dane po temu, by być narodem wielkim; posiada moc i energję żywotną tak olbrzymią — że stać go nietylko na gigantyczne wysiłki, w celu poprawy obecnego stanu rzeczy, zatarcia destrukcyjnego wpływu długich lat niewoli i zawieruchy wojennej, ale równocześnie, myśli się już dziś, i pracuje dla przyszłości.

Powstaje troska o dobro tych, co po nas kiedyś staną przy warsztatach pracy, tworzących Polskę potężną, — o dobro dziecka polskiego.

„Tydzień dziecka“ to czas roztrząsania wszelkich zagadnień z tą kwestją związanych.

Na pierwszy plan wysuwa się sprawa wychowania fizycznego, o którem się dzisiaj tak wiele mówi i pisze i któremu przed kilku dniami był poświęcony artykuł w „Expresie“. I słusznie. Ponieważ najpierw musimy zadbać o prawidłowy rozwój fizyczny dziecka, zanim pomyślimy o rozwoju moralnym i intelektualnym.

W wyżej wspomnianym artykule, czytamy nawoływania, by zabrać się do tego jaknajwcześniej, już w 4-tym czy 6-ym roku życia dziecka.

No, a przedtem co? Przecież pod wychowaniem fizycznem nie rozumie się wyłącznie gimnastyki oraz wszelkich ćwiczeń cielesnych — składa się na nie cały szereg szczegółów życia codziennego — higiena dziecka, jego djatetyka, ubranie, otoczenie etc. i zacząć je trzeba już od pierwszych dni i tygodni życia, a już najpóźniej miesięcy — bo wszak statystyka wykazuje największą śmiertelność wśród dzieci w 1-ym roku życia, a interes nietylko jednostek, ale i państwa wymaga, by temu zapobiedz. A także, badania lekarzy-pedyatrów, stwierdziły, że najintesywniej rozwija się dziecko, właśnie w pierwszym roku życia (rzecz jasna, tylko to dziecko, które ma odpowiednie po temu warunki), później już ten rozwój idzie w wolniejszem tempie. I dlatego ten pierwszy rok ma często decydujący wpływ na ukształtowanie się, ustroju dziecka, na jego tężyznę fizyczną — i wszelkie błędy, tak liczne u nas niestety, popełniane w wychowaniu dziecka w tym okresie, wypaczają młody organizm już w zaraniu.

Szereg schorzeń wieku dziecięcego, głównie rachityzm ten wróg polskich dzieci — któremu można łatwo zapobiedz — a trudno uleczyć, składają się na to, że później wychowawca fizyczny, lekarz szkolny i instruktor — ma marny materjał, z którem niewiele się da zrobić: kręgosłupa, raz zdeformowanego, kości, wykoszlawionych we wczesnem dzieciństwie, nie wyprostuje potem żadna gimnastyka ani sport, można stan rzeczy nieco polepszyć — ale nie da się już radykalnie zmienić.

Ten właśnie dział, racjonalnego wychowania fizycznego, od najwcześniejszego dzieciństwa, jest u nas niedoceniany, i lekceważony przez ogół społeczeństwa. „Stacje opieki nad dziećmi“ czyli poradnie dla matek, mające za zadanie, fachową opiekę nad prawidłowym rozwojem dziecka, propagandę hygjeny, walkę ze śmiertelnością i z zwyrodnieniem rasy — zamiast poparcia i uznania, spotykają się stale z apatją i obojętnością społeczeństwa, nie chcącego uparcie zrozumieć właściwego znaczenia ich działalności, a raczej rozumiejącego go zupełnie fałszywie.

Cóż zresztą dziwić się ogółowi, kiedy sfery miarodajne, lekarskie, samorządowe itp. odnoszą się do stacyj z zupełną obojętnością, jeśli nie z niechęcią, nie użyczając im moralnego poparcia, na jakie zasługują.

A przecież w ważnem dziale, wychowania fizycznego są one pierwszym etapem, bodaj czy nie najważniejszym, bo zaczynającym pracę od podstaw.

Miasta, które stać, na urządzanie wzorowych sal gimnastycznych, boisk sportowych, przedszkoli, świąt wychowania fizycznego etc., powinny dbać także o potrzeby stacyj, i rzetelnie zainteresować się jej sprawami, a nie traktować ich po macoszemu.

By dojść do celu, należy wytężyć wszystkie siły, poruszyć wszelkie czynniki, nie faworyzując jednych, a zaniedbując inne, bo tylko systematyczne i planowe przeprowadzenie całej akcji, daje w wyniku najlepsze rezultaty.

Celem tym jest: stworzenie nowego radosnego typu polskiego dziecka, silnego ciałem i duchem i dobrze uzbrojonego do walki z wszystkiemi trudnościami, jakie niesie życie.

HIGIENISTKA.

Strzelcom nie wolno brać udziału w wiecach politycznych.

Komendant główny związku strzeleckiego wydał następujący rozkaz:

W związku z ożywieniem działalności stronnictw i partyj politycznych, zakazuję strzelcom oficjalnego udziału w powyższej działalności.

Niedopuszczalny zwłaszcza jest udział umundurowanych strzelców w zebraniach i wiecach politycznych. Za zorganizowany udział strzelców w podobnych wypadkach będę pociągał do odpowiedzialności właściwych komendantów.

Akademja ku czci Matki w Sosnowcu.

Urządzona w ub. niedzielę staraniem komitetu »tygodnia dziecka« akademja ku czci Matki w sali gimnazjum Staszica pozwoliła naprawdę wszystkim uczestnikom pięknie przeżyć wieczór. Rozpoczęła akademję p. Celina Sauterówna pięknem przemówieniem pt. »Matce w hołdzie«. Część koncertowa była prawdziwą niespodzianką. Gdzież to ukazywały się dotąd te gwiazdy amatorskie, które Sosnowiec miał możność słyszeć poraz pierwszy?

Zagrane przez Ninę Chudzyńską utwory Chopina (Polonez a dur, Valse op. 64) prawie, że nie pozostawiały nic do życzenia. Konserwatorjum warszawskie oraz prof. Michałowski słusznie mogą być dumni z tej uczennicy.

Swietną okazała się również p. Chudzyńska, jako akompanjatorka, subtelnie i ze zrozumieniem towarzysząc do śpiewu p. Halinie Kozierowskiej i dr. Ignacemu Lipnickiemu.

Głos p. Kozierowskiej to najczystszej wody dzwonek. Poza prześlicznym dobrze postawionym głosem, ileż wdzięku i odczucia w interpretacji »Doli« — A. Zarzyckiego, »Lećcie myśli« — G. Roguskiego lub »Kołysanki« — E. Młynarskiego.

Dr. Lipnicki obdarzony jest dźwięcznym lirycznym dobrze postawionym tenorem i doskonałą dykcją. Arja z Moniuszki z opery »Straszny dwór« oraz cały szereg piosenek dały słuchaczom wiele miłych wrażeń.

Artyści gorąco byli oklaskiwani przez publiczność, to też bisom nie było końca.

Słusznie należy się organizatorom serdeczne podziękowanie za urządzenie tej wniosłej akademji.

Widz.

(k) Kino „Czwartak“ — Kielce. Wspaniały film „Córka pułku“. W roli głównej słynna piękność angielska Betty Balforn.

(k) **Z sądu okręgowego w Kielcach.** W sądzie okręgowym w Kielcach rozpatrywana była sprawa Jana Palucha, mieszkańca wsi Żerniki, pow. kieleckiego, oskarżonego o podpalenie swemu sąsiadowi dwuch kopek paszy.

Między rodziną Paluchów, a ich sąsiadem Wincentym Krzywdą od dłuższego czasu panowały kłótnie na tle nieporozumień sąsiedzkich.

20-letni synalek Paluchów, Jan, bardzo często wyrządzał swemu sąsiadowi różne psoty i drobne szkody. Dn. 22 czerwca br. podpalił dwie kopki paszy, które spłonęły doszczętnie.

Młodociany przestępca stanął przed sądem, który skazał go na 1 rok więzienia, zaliczając mu na poczet kary 3 miesiące aresztu śledczego.

Z Sosnowca.

(s) **Lotna placówka straży granicznej w Sosnowcu.** Od dnia 1 bm. została powołana do życia w Sosnowcu lotna placówka straży granicznej, której celem jest wyłapywanie wszelkiego rodzaju przemytu, uprawianego masowo na terenie Zagłębia.

Kierownikiem placówki jest aspirant straży granicznej p. Stanisław Gojawiczyński.

(s) **Z komitetu okręgowego L.O.P.P. Zagłębia.** W dniu 24 go b. m. o godz. 19 m. 30 w biurze L.O.P.P. odbędzie się posiedzenie zarządu komitetu okręgowego.

(s) **Trup dziecka w rzece.** Aleksander Laskowski, zam. przy ul. Targowej w Sosnowcu zameldował w komisarjacie, że w rzece przy moście na ul. 1 go maja znajduje się utopione dziecko. Dziecko zostało wydobyte z wody i umieszczone w kostnicy szpitala miejskiego.

(s) **W tramwaju.** Paweł Dobroń zam. przy ul. Górniczej nr. 11 zameldował o kradzieży z kieszeni 150 zł. dokumentów i weksli przez nieznanego sprawcę, gdy jechał tramwajem z Sosnowca na Pogoń.

(s) **Kradzież.** Wolf Grunwald, Targowa 8 zameldował w tut. komisarjacie o kradzieży 15 zł. z kieszeni przez nieznanego sprawcę.

Z Będzina.

(b) Napad pod Będzinem. Onegdaj o godz. 3 po poł. na powracającą drogą polną od strony Piasków do Będzina, Jadwigę Ociepkę napadło dwuch nieznanych osobników, którzy siłą wyrwali jej z rąk torebkę, oddalając się szybkim krokiem w stronę lasu grodzieckiego. W torebce znajdowało się 22 zł.

Z Grodźca.

(g) Smierć przy pracy. Onegdaj w cementowni Solary w Grodźcu zdarzył się nieszczęśliwy wypadek śmiertelny, któremu uległ zatrudniony tam 42 letni Roman Szuster, elektromonter.

Smierć Szustra, nastąpiła wskutek zgniecenia klatki piersiowej przez żóraw maszyny wyładowczej Zwłoki przewieziono do kostnicy szpitala w Grodźcu.

Z Czeladzi.

(c) Magistratowi ku uwadze. Pomimo kilkakrotnych interwencyj w sprawie oświetlenia punktu skrzyżowania ulic Nowopogońskiej i Węgrody, na prośbę mieszkańców tej dzielnicy zmuszeni jesteśmy ponownie poruszyć tę sprawę, z tego względu, że tam koncentruje się główny ruch pomiędzy Czeladzią a Sosnowcem i takie właśnie miejsca winny być oświetlone w pierwszym rzędzie, natomiast oświetlenie uliczek, na których mieszkają radni miasta, możnaby odłożyć na czas późniejszy.

(c) Ze sportu. W ubiegła niedzielę na boisku t-wa »Saturn« został rozegrany mecz pomiędzy klubami: Wiktorja I sza—Sosnowiec i Brynica I-sza, z wynikiem 2:2. Gra była bardzo ładna, a na wyróżnienie zasłużyli: bramkarz Jeżewski i Morgała, z klubu »Wiktorja«. Sędziował Wewióra z Sosnowca, prowadząc zawody bezstronnie. Przedmecz grały drużyny: II ga »Brynicy« i I sza »Arji«, z Sosnowca: z wynikiem 0:1, na korzyść »Arji«.

(c) Dwie szyby. Służąca p. Jana Sztuki, Rynek 17, wybiła Jakubowi Gawrońskiemu w porze nocnej dwie szyby.

Dzień oszczędności w Zagłębiu.

W dniu wczorajszym w sali starostwa odbyło się organizacyjne zebranie komitetu dnia oszczędności.

Przewodniczył w zebraniu inspektor szkolny p. Pawłowicz. Do komitetu wykonawczego zostali wybrani p.p. dyr. Zięba, dyr. Błażejewicz ks. szambelan Pieńkiewicz, dyr. Zillinger, red. W. Monsiorski, red. Opioła, K. Danielewiczówna, dr. Zebrowski, insp. Glażewski, kier. Kubicki, kier. Gębicki, Cieśliński i Chmielewski.

Prezydjum komitetu stanowią starosta J. Boxa, insp. Pawłowicz i dyr. Ankersztajn.

Dzień oszczędności wyznaczono na 31 października.

W dniu tym w szkołach odbędą się pogadanki, a jednocześnie ogłoszony zostanie dla dzieci szkolnych konkurs na najlepsze wypracowanie o oszczędności.

Powiatowa kasa oszczędnościowa w Będzinie urządzi losowanie z nagrodami wszystkich książeczek oszczędnościowych dla dziatwy szkolnej. Losowanie odbywać się będzie szkołami, tak, że na każdą szkołę przypadną nagrody, których będzie ogółem 195.

Wybrany komitet wykonawczy wyłoni z pośród siebie potrzebne sekcje, które szczegółowo opracują program dnia oszczędności, natomiast powiatowa kasa oszczędności ze swej strony ogłosi szczegóły konkursu i losowania książeczek z wymienieniem przeznaczonych nagród.

Do czego prowadzi system protekcyjny?

Na marginesie defraudacji w będzińskim urzędzie skarbowym.

Od roku pracował w charakterze sekwestratora w urzędz. skarbowym w Będzinie p. Feliks Słomski, wywiązując się należycie ze swych czynności.

W dniu 6 czerwca br., jako rezerwista, został powołany na ćwiczenia wojskowe. O konieczności odbycia ćwiczeń p. Słomski zameldował naczelnikowi urzędu, prosząc go o udzielenie na ten czas urlopu.

Po odbyciu 6 tygodniowych ćwiczeń p. Słomski zgłosił się z powrotem do pracy. Jakie jednak było jego zdumienie, gdy mu odpowiedziano, że jest on zwolniony z pracy, a na jego miejsce przyjęty został nowy sekwestrator — Longinus Uchnast.

Wszelkie interwencje w izbie skarbowej kieleckiej, u inspektora pracy, w sądzie pracy i t. p. nie odniosły skutku, a izba skarbowa kielecka podzieliła wprost pogląd będzińskiego urzędu skarbowego, twierdząc, że wszystko jest w porządku i że Słomski mógł być wbrew obowiązującej ustawie usunięty z posady z chwilą powołania go na obowiązkowe ćwiczenia wojskowe.

Ten swoisty pogląd ma zdaje się tylko kielecka izba skarbowa!

Jak się obecnie okazuje, głównym powodem usunięcia z pracy Słomskiego była konieczność zrobienia miejsca dla Longinusa Uchnasta.

Wynik tego systemu w będzińskim urzędzie skarbowym wiadomy: Uchnast zdefraudował 1333 zł. i poszedł do więzienia.

Wyrok na dyr. Krzemieniową ogłoszony będzie jutro.

Wielki znak zapytania zawisł nad wyrokiem w głośnej sprawie przeciwko dyrektorce państwowego seminarjum żeńskiego w Zawierciu, p. Stanisławie Krzemieniowej, po zakończeniu drugiego dnia rozprawy i zamknięciu przewodu sądowego.

Ogółem przesłuchano kilkudziesięciu świadków, którzy złożyli naogół obciążające oskarżoną zeznania.

Wyrok, którego ogłoszenie sąd okręgowy w Sosnowcu odroczył do środy, tj. do 23 bm., zadecyduje o winie dyr. Krzemieniowej.

(c) Niepoprawna. Elżbieta Latusek, lat 53, zam. przy ul. Gawrońce 9, pomimo, iż dopiero w zeszłym tygodniu została skazana przez sąd grodzki na 10 dni aresztu i 5 zł. kosztów sądowych, za słowne znieważenie posterunkowego p.p. na służbie, znów powtórnie została pociągnięta do odpowiedzialności za te same czyny.

Z Dąbrowy.

(d) Wiec sprawozdawczy klubu BB. W ubiegłą niedzielę odbył sie wiec sprawozdawczy radnych m. Dąbrowy klubu BBWR.

Przewodniczył dyr. Zięba. Słowo wstępne i referat na temat działalności klubu b. b. w. z rz. w radzie miejskiej wygłosił prezes Kaczkowski.

Dalsze sprawozdania zdawali r. Berbecka o sprawach opieki społecznej i r. Kicki o przeprowadzonej inwestycji robót na terenie miasta. Następnie przewodniczący udzielił głosu r. Baziorowi i Kubikowi z klubu pps. i Rogaczowi (npr.)

W czasie dyskusji wywiązała się ostra wymiana słów, która ostatecznie zakończyła się tem, że radni p. p. s. ze śpiewem czerwonego sztandaru opuścili salę.

Wiec zakończył dłuższem przemówieniem prez. dr. Madeyski.

Na zakończenie zaznaczyć musimy, iż wiec został zakłócony przez jakiegoś urżniętego osobnika, który wszedł na sale podczas obrad i trzeba było usunąć go siłą. Nic to zresztą szczególnego, bo wszak niedziela jest dniem przymusowej abstynencji.

(d) „Tydzień dziecka«. Dziś w sali rady miejskiej o godz. 5 po poł. odbędzie się organizacyjne zebranie w celu zorganizowania na terenie Dąbrowy »tygodnia dziecka«.

(d) Chleb z karaluchem. Sąd grodzki w Dąbrowie rozpatrywał wczoraj sprawę Z. Domagały, właściciela piekarni, oskarżonego o wypiek chleba z robakiem.

Domagała został skazany na zapłacenie 25 zł. kary lub 7 dni aresztu

HRABIA MONTE CHRISTO.

106

Odłożył ukradkiem denuncjację którą następnie ukrył w kieszeni, potem wziął się do czytania decyzji i spostrzegł że nazwisko Noirtiera nie było w niej ani razu wspomniane. Dalej przebiegł oczami prośbę na pisaną w dniu 10 kwietnia 1815 r. w dobrej wierze przez p. Morrela, w której podkreślał on z naciskiem do niosłość zasług Dantesa, jakie ten położył w sprawie Cesarza. Napoleon panował przecież wtedy. Lecz ta prośba, starannie przez de Villefor ta zachowana, stała się silnym orężem która właśnie Dantesa zgubiła ostatecznie.

— Nie dziw więc, że pan de Boville nie dla Dantesa w swoim czasie uczynić nie mógł i że dopisał: „wobec danych tych, nie niema do zrobienia. Sprawa jest przesądzona ostatecznie“.

— Dziękuję panu — rzekł anglik składając foljały — przejrzałem już wszystko. Teraz czas, abyśmy przeszli do ostatecznego załatwienia naszych spraw pieniężnych. Proszę o kwity z podpisem p. Morrela, a ja należność za nie zapłacę natychmiast.

Formalności w parę minut zostały ukończone i obydwie strony rozstały się bardzo z siebie wzajemnie zadowolone.

ROZDZIAŁ VI.

Dom Morrela.

Kto znał przed laty dom Morrela i zobaczyłby go w chwili ostatnio przez nas opisywanych wypadków, — znalazłby w nim wielkie zmiany.

Tam, gdzie niegdyś bujne życie, dostatek i szczęście widniały na każdym kroku, gdzie wszędzie panowały: ożywiony ruch i gorączko wa praca, gdzie liczne rzesze urzędników przebiegały w różnych kierunkach pokoje, sienie i korytarze, gdzie całe przedsionki i podwórza były zawalone stosami pak i towarów — dziś panował smutek, cisza, z pustką i martwotą.

Z mnóstwa oficjalistów, którzy dawniej przepełniali biura, zostało dwóch zaledwie: młodzieniec lat około dwudziestu czterech, Emanuela Reimonda noszący nazwisko, który — zakochany w córce Morrela — pozostał w jego domu wbrew woli swej rodziny, i stary Kokles, jednookim zwany, który pełnił obecnie obowiązki kasjera, urzędnik doskonały, który wierzył jedynie w tabliczkę Pitagoresa, a w rachunkach nie mylił się nigdy. On jeden z całego domu zachował dawny dobry humor.

Nie należy jednak przypuszczać, że ten pogodny stan jego ducha wypływał z oschłości serca.

Jak owe szczury, które opuszczają okręt skazany na zagładę, tak cała zgraja współpracowników firmy Morrel rozpierzchła się na wszystkie strony, przy pierwszych tego domu niepowodzeniach.

Gdy Kokles zauważył ten popłoch, nie pomyślał nawet, dlaczego to czynią, nie pojmował ich nawet. Od lat przecież dom Morrel i syn płacił najrzetelniej rachunki; robi to i dziś.... Z jakiej więc dobrej racji zmieniłby się to miało? Kokles nie wierzył wprost, by ta siła rozpędowa osłabnąć kiedykolwiek mogła...

Żaden fakt nie zachwiał jeszcze tem przekonaniem Koklesa.

I ostatnie dni miesiąca, zawsze najtrudniejsze, przeszły jak zwykle

Ale już w pierwszych dniach miesiąca następnego, pan Morrel miał ciężkie chwile do przetrwan a. Ażeby podołać wypłatom zgromadził wszystkie swe środki, sprzedał klejnoty (w Beaucaire, bo nie chciał czynić tego w swem rodzinnem mieście, na oczach wszystkich) oraz część familijnego srebra.

Dzięki tym ofiarom jedynie kasa mogła podołać zadaniom, lecz była zdawało się bezdenna. Pochłaniała wszystko.

Sytuację uratować mógł jeszcze jedynie szczęśliwy powrót Faraona z Indji. Lecz inny statek, który wyruszył z Kalkuty prawie razem z Faraonem, zawinął już do portu w Marsylji, a o Faraonie żadnej nie było wieści.

Taki był stan rzeczy, gdy pewnego dnia przedstawiciel domu Thomson i French, w Rzymie, zjawił się u p. Morrela.

Przyjął go Emanuel, który to zrobił z przyczyny, iż chciał uchronić swego szefa od prawdopodobnej nieprzyjemności, do domu Morrel i syn bowiem od pewnego czasu przychodzili jedynie tacy klijenci, którzy upominali się o pieniądze. Zapytał więc przybyłego, czego sobie życzy? — lecz ten odpowiedział, że cel przybycia swego wyjawić może samemu p. Morrelowi tylko.

Emanuel z westchnieniem poprosił Koklesa, by ten zaprowadził przybyłego do szefa na górę.

Kokles poszedł pierwszy, wskazując drogę.

Na schodach spotkali młodą dziewczynę, lat około siedemnastu, która z przestrachem spojrzała na nieznajomego.

(c. d. n.)

Z Zawiercia.

(z) **Uroczystość poświęcenia sztandaru.** W dniu 10 listopada odbędzie się uroczystość poświęcenia sztandaru stowarzyszenia rezerwistów i byłych wojskowych. Protektorat przyjęli dr. Korsak wojewoda kielecki, gen. Zając d ca 23 dyw. Czesław Kowalski — starosta zawiercki dr. Górecki Roman — gen. bryg., Werner Adam pułk, ks. prałat Franciszek Zientara, Jerzy Wolff, prezydent m. Zawiercia, Zyndram Kościałkowski poseł na sejm i Jan Łakota poseł.

(z) **Otwarcie własnego lokalu PZZPP. i H. w Myszkowie.** Odbyło się w Myszkowie uroczyste otwarcie lokalu miejscowego oddziału polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu.

Pożyteczna ta placówka, licząca obecnie zgórą 200 członków, wchodzi w skład największego pod względem liczebności związku, reprezentującego na terenie Zagłębia interesy pracowników umysłowych i ogniskując w sobie życie towarzyskie i intelektualne miejscowej inteligencji.

Oddział PZZPP. i H. w Myszkowie ma wszelkie dane do dalszego pomyślnego rozwoju.

(z) **Koncert towarzystw śpiewaczych.** W ubiegłą niedzielę w sali domu ludowego odbył się koncert towarzystw śpiewaczych powiatu zawierckiego, w którym wzięło udział 300 osób.

Największe zainteresowanie słuchaczy wzbudził chór męski tow. »Lira« w Zawierciu pod kierownictwem p. Czapli. Drugie miejsce zajęło tow, śpiewacze z Myszkowa. Ogólnie zaś wszystkie chóry zrobiły niezłe wrażenie.

(z) **Fałszywi wywiadowcy.** Do Bolesława Michalca, zamieszkałego w Nowym Rynku 14, zgłosili się jacyś dwaj osobnicy i przedstawiając się za wywiadowców policji dokonali rewizji mieszkania.

Rewizja była rzeczywiście gruntowna bo po wyjściu »wywiadowców« zauważono brak zegarka wartości 40 zł.

Ofiary

Dr. Bieńkowski na »Tydzień Dziecka« złożył w administracji za nr. kwitu 2549 — zł. 5.

Zycie gospodarcze.

GIEŁDA.

Warszawa. 21.10.

Nowy Jork 8.90
Londyn 43 48
Paryż 35,11
Wiedeń 125,55
Praga 26,40¼
Szwajcarja 172,65
Holandia 359.51
Berlin 213,13
Dol. War. pr. obr. 8,88¾
5% Poż. Konwersacyjna zł. 50,50—50,25
4% Poż. Inwestycyjna zł. 118,00-118,25
Tendencja: mocniejsza.

AKCJE

Warszawa 21.10

Bank Polski 167,50—167,75
Bank Zachodni 71,50
Starachowice 22,—
Firlej 51,—
Lipop 28,50
Modrzejów 18,75
Tendencja: mocniejsza

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań 21.10.

Żyto 22,75—23,25
Pszenica 35,00—37,—
Jęczmień przemiał. 25.00—26.—
Jęczmień browar. 26.50—29,50
Owies 21,75—23,75
Otręby żytnie 16.00—17.—
Otręby pszenne 18.00—19.—
Mąka żytnia 70% 34,50
Mąka pszenna 65% 54. 0—58 0
Rzepak 70.00—74.00
Groch polny 38,—42.—
Groch Viktoria 50,—60,—
Groch Folgiera 44,—49,—
Usposobienie słabe.

Wyrok w procesie piotrkowskim.

Kajdziński skazany na 5 lat ciężkiego więzienia.

W sądzie okręgowym w Piotrkowie nastąpił epilog zbrodni, dokonanej w miesiącu styczniu rb. w magistracie piotrkowskim na osobie urzędnika 26 letniego Teofila Jaszkowskiego.

Zabójstwa dokonał, jak wiadomo również urzędnik magistratu, Wacław Kajdziński.

Zeznawało wielu świadków, między innemi żona podsądnego oraz psychiatra dr. Nelken. Kończąc charakterystykę Kajdzińskiego, dr. Nelken oświadczył, iż wydaje się możliwe, że oskarżony nie mógł kierować swemi czynami, jakkolwiek rozumiał ich doniosłość.

Prokurator domagał się od sądu 15 lat ciężkiego więzienia dla oskarżonego.

Po przemówieniu prokuratora zabrał głos adw. poseł Liberman, który w ostatnich słowach napiętnował zbrodniczy czyn Kajdzińskiego, który dokonał zabójstwa z pobudek czysto politycznych.

Z kolei zabierali głos mec. Różycki, Klein i Sobotkowski, starając się osłabić przemówienie rzecznika rodziny zamordowanego.

Po przemówieniach stron sąd udał się na naradę i po dłuższej przerwie wydał wyrok mocą, którego Kajdziński został skazany na 5 lat ciężkiego więzienia z zaliczeniem 10 miesięcy aresztu śledczego i zwrot kosztów opłat sądowych, powództwo cywilne sąd postanowił oddalić.

Oskarżony przyjął wyrok spokojnie.

W motywach wyroku sąd nadmienił, iż tak nizki wymiar kary zastosowany został w stosunku do Kajdzińskiego ze względu na zmniejszoną poczytalność oskarżonego.

Sąd w motywacji nie zakwalifikował zabójstwa jako mord polityczny. Obrona postanowiła wnieść apelację.

Czy sport jest szkodliwy dla zdrowia?

Komendant serbskiej akademji wojennej, generał Kostics ogłosił niedawno w prasie belgradzkiej, iż zmuszony był wydalić z kursów wojskowych większą połowę wychowanków, a to na skutek zbyt gorliwego uprawiania sportów przez młodocianych kadetów.

Okazało się bowiem, że liczni namiętni sportowcy, a zwłaszcza grający w piłkę nożną, zachorowali na poważne wady serca i płuc, tak, że lekarze musieli ich uznać za niezdatnych do stałej służby wojskowej.

Oświadczenie generała Kosticsa wywołało w jugosłowiańskich kołach sportowych bardzo żywe poruszenie.



Tabela wygranych

Loterji L.O.P.P.

Główna wygrana padła na nr. 880442. Ponadto wygrane padły na dwa samochody Nr. Nr. 749535 i 544576, oraz dwa motocykle Nr. Nr. 412550 i 662250.

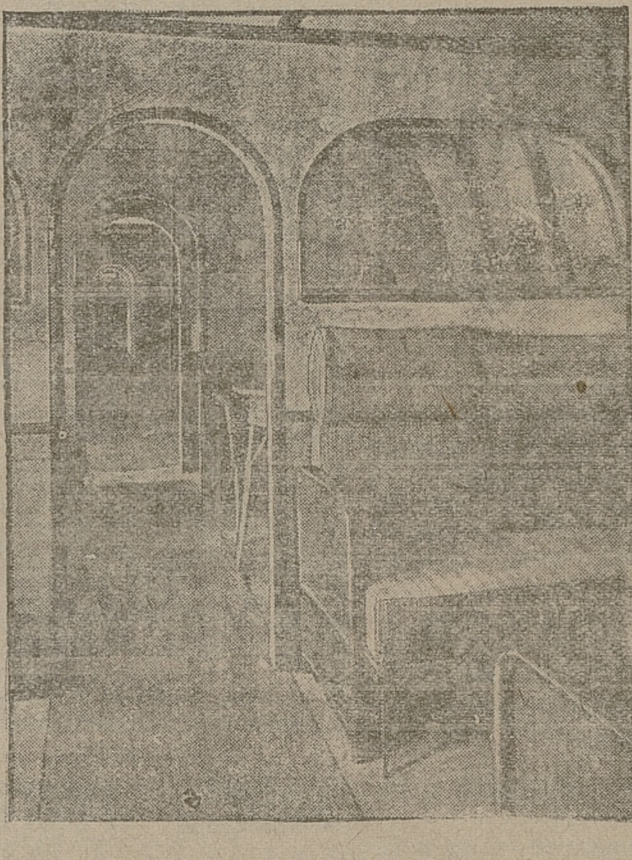
Dalsze wygrane padły na Nr. Nr

130499,	274277,	268054,	877830
790831,	957553,	914781,	384785
527628,	025497,	952335,	323390
263690,	346169,	172005,	870292
758829,	139584,	224282,	277662
241998,	805072,	522010,	140712
788588,	181288,	880442,	220484
558201,	818571,	336694,	613689
517861,	923015,	976186,	529206
516033,	860784,	923200,	763669
495005,	853258,	312768,	717299
805619,	127333,	945172,	412550
662250,	192713,	072273,	143896
814090,	997971,	093394,	774514
007571,	357634,	119339,	139792
701330,	985176,	743511,	784826
529643,	589067,	856402,	200204
532235,	759841,	871577,	249078
479359,	339143,	262846,	062409
824252,	700597,	126469,	449456
921870,	710729,	294249,	947277
779377,	047396,	749735,	544376
307149,	490634,	234014,	194558
633472,	408261,	291581,	594765
356424,	336462,	794671,	048026
548695,	383897,	227651,	018943
379056,	000305,	681329,	214439
991202,	448836,	944239,	257626
607113,	195038,	620570,	249937
711013,	804434,	062213.	

Ciągnienie serjami. Serja I-sza wyszły od N ru 61201 do N ru 61250—891748

Serja II ga od 39751 — 39800 serja III cia 445551 — 445600, serja IV ta 783001 — 783050, serja V ta 302351 — 302400, serja VI ta 195551 — 195600, serja VII ma 311701 — 311750 serja IX ta 66151 — 66200, serja X-ta 494551 — 494600

Największy samolot świata.



Jedna z fabryk niemieckich wypuściła nowy samolot. Rycina przedstawia prócz salonu, którego długość wynosi 7 metrów, cały szereg kabin pasażerskich.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie.

ŚLĄSKA SZKOŁA MUZYCZNA W KATOWICACH, ul. Szopena 16, tel. 136 przyjmuje jeszcze uczni cały październik na rok szkolny 1929-30. Opłaty od 25 zł. miesięcznie. Dla dzieci wdów, sierot, inwalidów i robotników ulga 30 proc. Dla zamiejscowych zniżka kolejowa 75 proc.

Kupno i sprzedaż.

SZYNY BUDOWLANE i wąskotorowe drut do betonu, drut kolczasty do ogrodzenia, tregry używane żelazo do użytku poleca tanio skład starego żelaza Welner w Będzinie, Modrzejowska 82.

SPRZEDAM sklep spożywczy z towarem i z urządzeniem w dobrym punkcie dom murowany i piętrowy, mieszkanie razem przy sklepie, pokój i kuchnia. Cena zł. 1.800. Wiadomość w Ząbkowicach, dom Mądrego, Mikietyn Juljan.

SPRZEDAM otomanę, potrzebny chłopiec do terminu tapicerskiego. Sosnowiec, Kołłątaja 10, oficyna, II piętro.

SPRZEDAM bilard kręgielkowy w dobrym stanie. Cena przystępna. Dąbrowa, Legjonów 89, Cieloch.

BRAMA dwuskrzydłowa, silnej konstrukcji, wysoka 2.40, szeroka 3 mtr. do sprzedania. Zgłoszenia telefoniczne 5-60 Będzin.

SZKÓŁKI ROGOŹNICKIE TOWARZYSTWA GÓRNICZO - PRZEMYSŁOWEGO „SATURN“ mają tanio do zbycia większą ilość drzew i krzewów owocowych i ozdobnych. Cennik wysyła się na żądanie. Adres dla listów: Sosnowiec, Tow. Górn. - Przem. „Saturn.“, Szkółki Rogoźnickie.

Posady i prace.

POTRZEBNI chłopcy do roznoszenia gazet. Zgłaszać się z rodzicami do oddziału „Expresu Zagłębia“ Skarżysko, Kościuszki 16.

POTRZEBNA służąca. Wiadomość Sosnowiec, Ostrowska, 3-go Maja 2.

OSOBA inteligentna, uczciwa, lat 20 poszukuje praktyki w sklepie lub restauracji na przeciąg 3-ch miesięcy bezpłatnie. Łaskawe zgłoszenia pod „Praktykantka“.

POTRZEBNI robotnicy do maszyn stolarskich, oraz wykwalifikowany cynkarz. Fabryka Wyżymaczek „Laura“ Dekierta 13.

POTRZEBNY subjek fryzjerski. Sosnowiec, Pogoń Rybna 6

POTRZEBNA sklepowa do sklepu spożywczego. Będzin, - Ksawera, Cynkowa 36, Felicjan Adamski

POTRZEBNA starsza gospodyni do zarządu domem. Wiadomość w administracji „Expresu“.

ŚLUSARZ i kowal zdolni na ażurowe roboty ślusarskie otrzymają pracę, ul. Sobieskiego Nr. 1.

MŁODA panienka z ukończonemi kursami handlowemi poszukuje praktyki sklepowej. Wiadomość w administracji

LOKALE

POSZUKUJE się 2 pokoi z kuchnią w śródmieściu. Zgłoszenia do oddziału „Expresu Zagłębia“ Skarżysko, Kościuszki 16.

POKÓJ z kuchnią wynajmę. Zawiercie Zielona 1, właściciel domu.

Zgubione dokumenty

WEJGERT Alfons zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sosnowiec.

MADEJ Mieczysław zgubił w Mysłowicach prawo jazdy szoferskiej. Łaskawego znalazcę uprasza się o zwrot do I komisarjatu w Sosnowcu.

ROZENCWAJG zgubiła książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

MŁODZIK Józef zgubił książeczkę wojskową wydaną w Będzinie i kartę mobilizacyjną wydaną w Sosnowcu.

Różne

DNIA 15 b. m. skradziono w Warszawie Joskowi Rusinkowi z Dąbrowy portfel, w którym znajdował się dowód osobisty wydany w Będzinie, patent handlowy i weksli na 6 do 7 tysięcy złotych, wystawionych przez klijentów

ZNALEZIONO portfel z dokumentami na nazwisko Wacława Wallasa. Do odebrania za zwrotem kosztów ogłoszenia w filji „Expresu Zagłębia“ w Grodźcu

PANIENKA szyje bieliznę po domach. Adres proszę składać do „Expresu Zagłębia“ pod „Wykwalifikowana“.

Z DNIA 14.10. skradzione weksle unieważniam. 2 weksle na 120 zł. po 60 zł. wystawca A. Londner, pł. 31.10., 22.11. na zlecenie J. J. Starozum, 1 weksel na 175 zł. pł. 18.11. wystawca J. Pompa na zlecenie Starozum. 1 weksel na 100 zł. pł. 21.11. wystawca Kalinowski na zlecenie Winklera. 1 weksel na 175 zł .pł. 18.12. wystawca J. Hirszberg na zlecenie J. Dawidowicz. 6 weksli na 200 zł. wystawca Lichtenfeld blanco (żyro krzyżyki) 1 weksel na 100 zł. wystawca Winkler na zlecenie Starozum. 4 weksle na 400 zł. wystawca Rozenberg żyro Zylberband. 2 weksle na 127 zł. blanco wystawca Paryż. 2 weksle na 250 zł. wyst. Seweryn, blanco 1 weksel na 100 zł. blanco wystawca Dudek. 1 weks. na 100 zł. blanco wyst. Kała. 1 weksel na 100 zł. blanco wyst. Szczukiewicz. 1 weksel na 100 zł. blanco wyst. Merta. weksel na 50 zł. blanco wyst. Majewski. 1 weksel na 100 zł. blanco wyst. Bienasz. 1 weksel na 100 zł. blanco wyst. Duda. 4 weksle na 400 zł. protestowane wyst. Lichtenfeld 2 weksle po 200 zł. blanco wyst. Płazak. weksel na 83 zł. protestowany wystawca Andrzejczyk. 1 weksel na 27 zł. wyst. Krauzman protestowany oraz książkę wojskową wydaną przez PKU Będzin i dowód osobisty wydany przez starostwo w Będzinie na imię J. J. Starozum 31.10. 1 weksel 100 zł., 8.11. 1 weksel 50 zł., 30.11. 1 weksel 100 zł., 3.1. 1 weksel 100 zł. blanco wystawca M. Rychwalski, Kłyś Bronisław 1 weksel na 100 zł. blanco.

ZA WSZELKIE płatności i długi zaciągnięte przez Franciszkę Czarnecką nie odpowiadam. Eugenjusz Niestoj, Zawiercie, ul. Senatorska 53.

UWAGA Chorzy! Z powodu braku czasu, trudności w dojazdach do Bogucic od 16. 10. dojeżdżać nie będę. Ks. Andrzej Huszno, naturalista, Dąbrowa Górnicza, Kolonja 9.

Wdawca Helena Mogsilorska. Druk. »Expres Zagłębia« Sosnowiec. ul. Teatralna. 1. tel. 4 94